

POSTANOWIENIE

23 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 23 stycznia 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.
przeciwko W.P. i K.K.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w L.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 30 czerwca 2023 r., I AGa 165/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia powódce odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego. A.W.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub

skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do powyższych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powód wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), mającą wynikać z tego, że Sąd Apelacyjny: (a) oczywiście naruszył art. 378 k.p.c. w zw. art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak odniesienia się do zarzutów apelacji powódki, wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia, a także poczynienie nowych oraz odmiennych ustaleń faktycznych bez wskazania wadliwości w ocenie dowodów i ustaleniach Sądu pierwszej instancji oraz bez przeprowadzenia własnej, pełnej oceny dowodów zebranych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym; (b) wadliwie pominął, że zgodnie z art. 155 w zw. z art. 156 oraz ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145; dalej – u.g.n.), a także § 55 i § 56 ówczesnie obowiązującego rozporządzenia Rady Ministrów z 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz.U. Nr 207, poz. 2109) oraz art. 355 § 2 k.c. operat szacunkowy powinien zarówno spełniać wymogi formalne określone w rozporządzeniu w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzenia operatu szacunkowego, jak i opierać się na prawidłowych danych dotyczących szacowanej nieruchomości, w tym jej przeznaczenia; (c) naruszył art. 38 k.c. w zw. art. 293 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym do 13 października 2022 r. oraz w zw. z art. 156 oraz art. 177 u.g.n. - poprzez błędne niezastosowanie i wadliwe pominięcie, że osoba prawna działa przez swoje organy, a także, że obsługa nieruchomości, stanowi zupełnie inną dziedzinę zawodową, niż rzeczoznawca majątkowy, do czego potrzebna jest specjalistyczna wiedza oraz odpowiednie uprawnienia, których prezes zarządu powodowej spółki nie posiadała i nie musiała posiadać w świetle prawidłowo zastosowanego miernika staranności w odniesieniu do członków zarządu; (d) rażąco naruszył art. 36 ust. 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r., poz. 1130; dalej – u.z.p.) poprzez błędną

wykładnię i wadliwe uznanie, że powódka nie uzyskalaby odszkodowania od Gminy Nowosolna, w sytuacji gdy spełniła ku temu wszystkie przesłanki; - art. 36 ust. 1 oraz art. 37 ust. 1 u.p.z.p., a także art. 277 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. oraz art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.; art. 471 k.c. w zw. z art. 36 ust. 1 u.p.z.p. oraz art. 415 k.c.

Zgodnie z ustaloną linią orzeczniczą uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. Szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga samodzielnego czyli odrębnego od podstaw kasacyjnych wskazania i wykazania naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Skarżąca przeniosła do skargi kasacyjnej przeważającą część zarzutów apelacyjnych, których zgłoszenie na etapie postępowania rozpoznawczego nie doprowadziło do zakładanych przez nią rezultatów. Co ważne, skomplikowane wywody skarżącej nie zmierzały w istocie do wykazania oczywistości naruszenia wymienionych przez nią przepisów, które byłoby widoczne na pierwszy rzut oka i nie wymagało dogłębnej analizy. Mimo że skarżąca oparła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to umknęła jej funkcja postępowania przed Sądem Najwyższym w ramach instytucji tzw. przedsądu, polegająca na wyselekcjonowaniu spraw o najistotniejszym znaczeniu dla sądownictwa, rozwoju prawa i porządku prawnego.

Skonfrontowanie motywów zaskarżonego wyroku z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie potwierdza tezy skarżącej o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Sprawa skarżącej została rozpoznana

skrupulatnie, a ocena dowodów i ocena prawna zostały przez Sądy *meriti* przeprowadzone z zachowaniem doświadczenia życiowego i zasad logiki formalnej. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej, jakoby Sąd odwoławczy czynił nowe ustalenia w sprawie, odmienne od ustaleń Sądu pierwszej instancji, nieznajdujące odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że chociaż przyjął za własne ustalenia faktyczne i rozważania Sądu Okręgowego, to ocenił ten materiał ponownie i przedstawił uzupełniające objaśnienia, których – jego zdaniem – zabrakło w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji. Takie działanie Sądu odwoławczego mieści się w granicach zasad procesowych w polskim porządku prawnym i nie przeczy założeniom modelu apelacji pełnej, co zdawała się wytykać skarżąca. Przeciwnie, Sąd odwoławczy nie ma obowiązku zanegowania podzielanych przezeń ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, gdy stan faktyczny sprawy uzupełnia jedynie w sposób niesprzeczny z tym, co zostało już uprzednio ustalone.

Zgłoszone przez skarżącą we wniosku kolejne naruszenia prawa stanowią jawną polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi w toku postępowania rozpoznawczego. W ramach zrzutów odnoszących się do wykładni i zastosowania w sprawie prawa materialnego, skarżąca wytknęła nie tylko – jej zdaniem – błędną kwalifikację umowy o sporządzenie operatów szacunkowych jako umowy o dzieło w ujęciu art. 627 k.c., lecz przede wszystkim zarzucała nieprawidłowe zastosowanie prawa materialnego w odniesieniu do oceny konstrukcji i zawartości owych operatów, a także naruszenie przepisów ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami lub ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Skarżąca zdaje się przy tym tracić z pola widzenia istotę sprawy, którą było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy wykonanie przez pozwanych umów o przygotowanie uzgodnionych ze skarżącą operatów szacujących wartość nieruchomości doprowadziło do powstania po stronie skarżącej szkody, a jeżeli tak, to jaki miała ona charakter, a następnie potwierdzenie czy i w jakim zakresie to pozwani są odpowiedzialni za jej naprawienie. W toku postępowania Sądy *meriti* zakwestionowały nie tylko odpowiedzialność skarżących, lecz także wytłumaczyły, dlaczego na skutek stosunków prawnych z pozwanymi powódka nie poniosła szkody.

Z ustaleń stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, które nie mogą być bezpośrednio zakwestionowane w ramach podstaw skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), i którymi Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej byłby związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika, że powódka zawarła z pozwanymi umowy o oszacowanie nieruchomości, a pozwani wykonali je w czerwcu 2006 r., w grudniu 2007 r. i w maju 2009 r. Wykonanie to było, jak oceniają Sądy *meriti*, w części wadliwe, lecz nie może być żadnej wątpliwości, że operaty szacunkowe przygotowane przez pozwanych na podstawie umów z powódką stanowiły dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Roszczenia z umów o dzieło przedawniają się w terminie określonym w art. 646 k.c., na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, czyniąc z tej okoliczności kolejną przesłankę przemawiającą za oddaleniem powództwa. Skarżąca w ramach zarzutów skargi kasacyjnej nie podnosiła błędów w wykładni i zastosowaniu tego przepisu, gdyż – w celu osiągnięcia korzystniejszego sposobu liczenia biegu terminu przedawnienia roszczeń – odpowiedzialność pozwanych w stosunku do niej wywodziła z art. 415 k.c., utrzymując, że działanie pozwanych polegające na wadliwym wykonaniu umowy ma być oceniane jako czyn niedozwolony, a bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego wyrządzonego jej przez popełnienie tego czynu niedozwolonego powinno być liczone – za Sądem Okręgowym – nie od odbioru dzieł, lecz od powstania szkody, co miało miejsce 19 sierpnia 2015 r. Tymczasem w nauce i orzecznictwie nie budzi żadnej wątpliwości, że zbieg odpowiedzialności kontraktowej z deliktową zachodzić może wyłącznie wtedy, gdy dłużnik nie tylko nie wykonuje lub nienależyście wykonuje swoje zobowiązanie umowne, lecz jednocześnie narusza nakaz lub zakaz zobowiązujący go niezależnie od istniejącego między stronami stosunku prawnego i jego postępowanie ma wówczas charakter deliktu cywilnego. W okolicznościach sprawy o naruszeniu przez pozwanych obowiązków powszechnie ciążących na wszystkich uczestnikach obrotu prawnego, nie było mowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2023 r. poz. 1964), orzeczono jak w postanowieniu.

A.W.

[a.ł]